

GAZETA ZAWIDOWSKA



Miesięcznik Samorządu Lokalnego

Nr 56

2006/2007

Cena 2 zł (w tym 7% VAT)

*Skromna biel opłatka
niechaj jasnością wypełni wigilijną noc,
aby w oczach wszystkich
można dostrzec MIŁOŚĆ,
która na ziemi obecna mosty buduje,
by łączyć ludzi podzielonych.*

*Niech każdy dzień przenika Dobroć, Radość i Spokój,
niechaj one będą wszechobecne przez cały 2007 rok
i pomogą realizować marzenia całych Waszych rodzin.*



*Wszystkim czytelnikom
„Gazety Zawidowskiej”
życzymy,
aby Święta Bożego Narodzenia
były Bliskością i Spokojem
a Nowy Rok Dobrym Czasem*

Redakcja GZ

Kim jest współczesny dziennikarz?

Trzeba odpowiedzieć na to pytanie, zwłaszcza w mieście, w którym uwidocznił się podział społeczności, na tych co ze spokojem dokonywali wyboru i tych co rozsierzdzi amokiem dojścia do władzy przekroczyli wszelkie możliwe granice szelmostw wyborczych.

Podczas niesłyszanej agresji wyborczej, nudmiaru sprzeczności oraz braku autorytetów moralnych, zawód dziennikarz nie kojarzy się tylko ze zwykłym zawodem.

Obecnie dziennikarstwo stało się misją i powołaniem.

Magia dziennikarza polega na tym, że posiada on moc wyciszenia szumu, potrafi w sprzecznościach doszukać się spójności, a także wskazać autorytet poprzez prezentację konkretnych postaci we wszystkich kolorach tęczy lub różnych odcieniach szarości. Na tym polega fenomen jego pracy. Potrafi wpływać na poglądy ludzi. Jest świadomy tego, że tworzy rzeczywistość wielu prostych odbiorców, którzy sami nie potrafią nazwać czegoś po imieniu, stwierdzić, że coś jest czarne lub białe.

Czy zatem dziennikarz to kreator?

Czy kreuje on ludzką rzeczywistość, nadaje kształt bezkształtnej materii? Bez wątplenia odpowiedź jest twierdząca. Istotniejszym problemem wydaje się być to, w jaki sposób ów kreator wywiązuje się ze swego zadania. Jak postrzega swą misję? Jaki jest jej cel? Czy jest nastawiony na pogoń za sensacją, a jego moralne zasady pozostają daleko w tyle w wyścigu. A może odwrotnie - jest gotów poświęcić swoje dobre imię, żeby z honorem pełnić swą misję niesienia prawdy?

„Kodeks wymaga od dziennikarzy: poszukiwania i publikowania prawdy, oddzielania komentarza od informacji, prostowania informacji fałszywej oraz zachowania i ochrony tajemnicy zawodowej, gdy informator zastrzega swą anonimowość.

Jednocześnie zakazuje on dziennikarzom: naruszania dóbr osobistych, używania słów obelżywych, godzących w człowieka, poniżania go przed opinią publiczną, szantażowania; przesądzenia o winie oskarżonego przed wyrokiem sądu, propagowania wojny, przemocy, gwałtu, naruszania uczuć religijnych i ludzi niewierzących, uczuć narodowych, praw człowieka, odrębności kulturowych, propagowania pornografii; przyjmowania korzyści materialnych za nie zamieszczanie materiału dziennikarskiego, plagiatu jawnego lub ukrytego; działania na szkodę innego dziennikarza; wykonania polecenia służbowego, naruszającego normy etyczne dyskredytacji zawodu i dobrego imienia dziennikarza.

Wymaga się od dziennikarzy uznania zasady wolności słowa oraz przestrzegania tajemnicy zawodowej, zakazuje wykorzystywania statusu dziennikarza i selekcji informacji deformującej obraz świata, natomiast nakazuje obiektywizm w informowaniu, oddzielanie faktów od opinii i komentarzy oraz poszanowanie dla praw autorskich.

Prawie połowa kodeksów europejskich zakazuje dziennikarzom pomówień, zniesławienia, zniewagi i nieuzasadnionych oskarżeń oraz pracy wbrew własnemu sumieniu, natomiast wymaga od dziennikarzy rozważań w relacjonowaniu zbrodni i wypadków, sprawdzania faktów i źródeł, domniemywania niewinności, oddzielania materiału reklamowego od redakcyjnego, poszanowania praw autorskich, poczucia odpowiedzialności za wypowiedzi i uznania prawa do krytyki.

Lew Tołstoj w noweli „Lucerna” pisze: „W tym wiecznie rozfalowanym, bezbrzeżnym, nieskończenie splątanym chaosie dobra i zła ludzie zrobili sobie przegródki, poprzeciagali w tym morzu wyimaginowane linie graniczne i oczekują, że morze podzieli się według tych linii. Jak gdyby nie było milionów innych podziałów, z całkiem odmiennych punktów widzenia i na innych płaszczyznach (...).”

Wszystko się zgadza, ale na pływaniu po bezkresnym morzu chaosu dobra i zła może sobie pozwolić dziennikarz mający dojrzałe poglądy i świadomy wagi każdego słowa.

Przez cztery lata funkcjonowania jako redaktor „Gazety Zawidowskiej” niejednokrotnie stawiałam przed wyborem. Decyzja zawsze była spójna z moim sumieniem, poczuciem godności i zgodnie z etyką dziennikarską.

Ci, co chcieli na łamach GZ obrażać, wyzywać, oskarżać w sposób chamski, podły i niezgodny z prawem, w ulotkach przedwyborczych zarzucał nam subiektywizm - co jest szyle grubymi nićmi, a raczej tępą dratwą.

**Misteria słowa wymaga
inteligencji w subtelnościach
i słownotwórczego talentu.**

Będąc redaktorem GZ odkryłam wiele sposobów komunikacji werbalno-obrazkowej.

„Gazeta Zawidowska” jest czasopiśmie samorządu lokalnego, osadzone przy Urzędzie Miejskim, Radzie Miejskiej i Ośrodku Kultury, jej zadaniem jest promocja Miasta, a nie warchołstwa, pieniactwa i złośliwości.

Jeżeli ktoś chce w niej umieszczać swoje przemyślenia oparte na braku kultury, to niestety pomylił adres.

Autorzy ulotek sprzed 12 listopada 2006r. nie świadomi własnych tekstów, zupełnie niechcący podnieśli rangę tej gazety, która stała się dla nich bardzo ważna, bo nieosiągalna. Tak bardzo chcieliby w niej się opublikować, ale nie mają dostępu. Dziękujemy za kryptoreklamę.

Tak, na marginesie, jestem osobą ciekawą świata i na wyjazd do Korei Północnej na koszt osoby, która chce mnie tam wysłać, chętnie pojadę. Szkoda, że pamięć jest tak krótka, bo pamiętam jak do 2002r. „Gazeta Zawidowska” była określana „tubą burmistrzowej”.

**Z wyrazami szacunku
Red. Dorota Szczurek - KOTMIAUU, co
po koreańsku znaczy Niezależna.
Artykuł na podstawie Kodeksu Dziennikarza**

Miejska Komisja Wyborcza ogłosiła 13 listopada 2006r.
wyniki głosowania Wyborów

BURMISTRZA MIASTA ZAWIDOWA

SONTOWSKI Józef 1142 głosy

MICIŃSKA Gabriela 534 głosy

BRUD Teresa 216 głosów

Skład Rady Miejskiej w latach 2006-2010

1. Brud Teresa - 82
2. Drabko Robert - 112
3. Dworakowski Janusz - 120
4. Gorgolik Marian - 99
5. Iwanicki Krzysztof - 107
6. Jaworska Danuta - 70
7. Kozłowska Jadwiga - 199
8. Kwolek Janina - 181
9. Micińska Gabriela - 159
10. Michalkiewicz Włodzimierz - 122
11. Panasik Małgorzata - 93
12. Pilarski Andrzej - 112
13. Rozmysłowicz Mirosław - 102
14. Szkwarek Maria - 78
15. Wochniak Jarosław - 94





PODZIĘKOWANIA



Składam serdeczne podziękowania Wyborcom,
którzy poparli moją kandydaturę na Burmistrza Miasta
oraz Wyborcom, którzy oddali głos po raz trzeci na moją kandydaturę na Radną.
Dziękując za Wasze głosy pragnę zapewnić, iż swoje doświadczenie, rozsądek i zaangażowanie
wykorzystam do pracy na rzecz rozwoju Naszego Miasta.

Teresa Brud



Dziękuję wszystkim osobom, które podczas wyborów samorządowych
poparli moją kandydaturę i oddali na mnie swój głos.

Poparcie Państwa jest dla mnie bardzo cenne i skłania mnie do tego,
aby chętnie i czynnie podejmować wszelkie działania na rzecz naszego miasta i naszych miesz-
kańców. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Z poważaniem
Mirosława Ciereszko



Uprzejmie dziękuję Tym z Państwa, którzy oddali swój głos popierając moją kandydaturę
w wyborach samorządowych do Rady Miejskiej.

Przedemną, jak i nowo wybraną Radą, stoi bardzo odpowiedzialne zadanie.
Dołożę wszelkich starań, aby nie zawieść zaufania, jakim mnie obdarzono,
licząc jednocześnie na Państwa pomoc i wsparcie w podejmowaniu trudnych zadań i ich realizacji.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Jadwiga Kozłowska



Dziękuję Szanownym Wyborcom za udzielone mi poparcie w wyborach samorządowych.

To duży dla mnie zaszczyt, że zechcieliście Państwo obdarzyć mnie swoim zaufaniem.

Gwarantuję, że swoją postawą będę dbał o interes miasta a w szczególności jego mieszkańców i
moich wyborców. Swoim doświadczeniem dołożę wszelkich starań by w naszym mieście było
przede wszystkim uczciwiej a publiczny grosz wydawany był bardzo oszczędnie.

Korzystając z okazji deklaruję wszystkim mieszkańcom swoją pomoc w zakresie prawnym
a dotyczącym codziennego życia, spraw z zakresu administracji samorządowej i wszelkich innych -
oczywiście w miarę możliwości i kompetencji radnych.

Z poważaniem - **Andrzej Pilarski**

Andrzej Pilarski
ul. Norwida 2/5
59-970 Zawidów
e-mail: andrzej-pilarski@wp.pl
tel. dom. +48 75 77 88 783

PODATKI W 2007 roku

Uchwała Nr II/8/2006 Rady Miejskiej w Zawidowie z dnia 01 grudnia 2006 roku
w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na obszarze miasta Zawidowa
 Określa się następujące stawki podatku od nieruchomości obowiązujące na terenie miasta Zawidowa:

1. Od gruntów :

- a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,69 zł** od 1 m² powierzchni,
- b/ pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - **3,65 zł** od 1 ha powierzchni,
- c/ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,34 zł** od 1 m² powierzchni.

2. Od budynków lub ich części:

- a/ mieszkalnych - **0,57 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- b/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **18,60 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- c/ zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **8,66 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- d/ zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - **3,75 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- e/ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **6,23 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej.

3. Od budowli

- a/ z wyjątkiem budowli służących zbiorowemu zaopatrzeniu w wodę i służących zbiorowemu odprowadzaniu i oczyszczaniu ścieków - **2%** ich wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt 3 i ust. 3 - 7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz.844 z późniejszymi zmianami).

- b/ służących zbiorowemu zaopatrzeniu w wodę i służących zbiorowemu odprowadzaniu i oczyszczaniu ścieków - **0,5 %** ich wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt 3 i ust. 3 - 7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2006r. Nr 121, poz.844 z późniejszymi zmianami).

Uchwała Nr II/7/2006 Rady Miejskiej w Zawidowie **z dnia 01 grudnia 2006 roku w sprawie opłaty targowej**

Uchwałą niniejszą Rada Miejska w Zawidowie:

1. określa wysokość stawek opłaty targowej
2. określa zasady ustalania i poboru oraz terminy płatności opłaty targowej.

Opłatę targową pobiera się od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, dokonujących sprzedaży na terenie miasta Zawidowa.

Wprowadza się następujące dzienne stawki opłaty targowej:

- 1/ przy drobnej sprzedaży z ręki, kosza, wiadra, wózka, skrzyni - **5,00 zł**,
- 2/ przy sprzedaży ze stanowiska o powierzchni do 1m² - **7,00 zł**,
- 3/ przy sprzedaży ze stanowiska o powierzchni powyżej 1 m² - **12,00 zł**,
- 4/ przy sprzedaży z samochodu, przyczepy, platformy - **17,00 zł**,
- 5/ przy sprzedaży z kiosków, pawilonów, wiat i innych obiektów nie będących budynkiem w myśl ustawy o podatkach i opłatach lokalnych - **5,00 zł**.

Poboru opłaty targowej dokonuje pracownik Urzędu Miejskiego, w ramach otrzymanego zakresu czynności. Terminem płatności opłaty targowej jest dzień, w którym dokonywana jest sprzedaż.

UCHWAŁA Nr II/9/2006 **Rady Miejskiej w Zawidowie** **z dnia 01 grudnia 2006 roku** **w sprawie zwolnień w podatku** **od nieruchomości**

1. Zwalnia się od podatku od nieruchomości:

- a) grunty i budynki zajęte na cmentarze i kaplice cmentarne,
- b) grunty, budynki lub ich części, budowle zajęte na potrzeby prowadzenia statutowej działalności w zakresie kultury, kultury fizycznej i sportu, ochrony przeciwpożarowej oraz pomocy społecznej.

2. Zwolnienia, o których mowa w ust. 1 nie obejmują budynków lub ich części i gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Zawidowa.

Uchwały wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego i ma zastosowanie od 1 stycznia 2007 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Robert Drabko

11 listopada

Rocznicę Niepodległości Polski uczczono 11 listopada 2007r. w Kościele Parafialnym, jak również na Placu Zwycięstwa.

O godz. 12.00 odbyła się Uroczysta Msza Św. odprawiona przez proboszcza Piotra Chorażewskiego.

Mariusz Palka - dyrektor zespołu szkół i czynny nauczyciel historii, naświetlił i przybliżył wydarzenia z przełomu XIX i XX wieku oraz wyrecytowano patriotyczne wiersze w wykonaniu uczniów i uczennic Zespołu Szkół w Zawidowie. Także nastrojowe pieśni odśpiewano wraz z zespołem „Jarzębina”

Po mszy przemaszerowano, aby złożyć wiązanki kwiatów pod Pomnikiem. Frekwencja była wyjątkowa. Jak zawsze pojawili się przedstawiciele instytucji i organizacji formalnych: Urzędu Miejskiego, MOPS-u, PUK-u, szkół, przedszkola, Banku Spółdzielczego, Zawitexu, Famazu, OSP, Straży Granicznej, kolejarze, harcerze RP i wyjątkowo przedstawiciele Rady Parafialnej, Stowarzyszenia Miłośników Zawidowa a nawet KS „PIAST”.

Skład uczestników tego święta był de facto powodowany zbliżającym się terminem wyborów samorządowych /12 listopada/. Kandydaci chcieli się pokazać i wykazać aktywnością. To był moment, który powinien być łączyć społeczeństwo, a nie dzielić.

Nasuwa się refleksja. Dobrze by było, gdyby wszyscy, aktywni patrioci uczestniczyli w hołdach wielu wydarzeń historycznych ważnych w polskiej historii, kilka razy do roku, a nie tylko tuż przed wyborami, raz na cztery lata.

DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI



ZŁOTE GODY



**Krystyna i Stanisław
KMIECIOWIE**



**Józefa i Włodzimierz
OLCZAKOWIE**



**Zuzanna i Jan
DELIEJEWSKY**

**Z Okazji Złotych Godów
Mażeńskich**

7 grudnia br. w Urzędzie Miasta
w Zawidowie spotkali się
**Państwo Kmieciovie,
Olczakowie i Deliejewscy.**

Uroczystie złożono przysięgę, doko-
nano wpisu do Księgi Pamiątkowej.
Wszystkie Panie otrzymały bukiety
kwiatów a Panowie ceramiczne Wie-
że Kościelne - symbole Zawidowa.

*„W Dniu naszych
Złotych Godów
wyrażam mojemu małżonkowi
serdeczne podziękowania
za okazaną miłość,
przywiązanie, opiekę
i przyrzekam,
że uczynię wszystko,
aby nasze małżeństwo było
nadal szczęśliwe.”*



**Burmistrz Józef Sontowski
wręczył Jubilatom
Medal Prezydenta RP
za 50 lat wspólnego pożycia
małżeńskiego.**

Życzymy wielu lat Szczęścia i Zdrowia.



PLANY szefa

Rady Miejskiej

Rozmowa z Panem
Robertem Drabko

Dorota SZczurek: Czy jest Pan znany w Zawidowie?

Robert Drabko: Myślę, że jestem znany w takim sensie, że z kimś się mijam to osoba ta wie, że nazywam się Robert Drabko.

D.SZ.: Proszę się nam przedstawić. Ile ma Pan lat, jakie ma Pan wykształcenie i jaki jest Pana doświadczenie zawodowo-społeczne, może o zainteresowaniach?

R.D.: Mam 30 lat, jestem inżynierem budownictwa, obecnie studiuję na ostatnim semestrze uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Zarządzanie i marketing na Politechnice Wrocławskiej. Pracuję w BOT Kopalnia Turów na oddziale robót remontowo-budowlanych jako sztygar zmianowy. Pracownikiem kopalni jestem od 10 lat. Należę do NSZZ „Solidarność”. Ponadto interesuję się wieloma sprawami, ale prawdziwe moje pasje to: siatkówka, wędkarstwo i obliczanie konstrukcji budowlanych.

D.SZ.: Jest pan człowiekiem bardzo młodym, a już otrzymał Pan tak prestiżowe stanowisko Przewodniczącego Rady Miejskiej. Jakie są zamierzenia w tej dziedzinie?

R.D.: Uważam, że stanowisko do końca nie jest tak prestiżowe, ale na pewno odpowiedzialne. Do podstawowych zadań przewodniczącego należy organizacja prac rady i myślę, że jest to ten kierunek, w którym należy zmierzać, czyli chodzi mi o taką organizację naszej pracy, aby każdy radny mógł wypowiedzieć się w danej sprawie, dążyć do pozytywnego myślenia. Chodzi mi o stworzenie atmosfery tzw. „burzy mózgów”, która pozwoli wypracować optymalne rozwiązania dla naszego Miasta. Taki jest plan, a plan jest po to, żeby był realizowany. Jeśli jednak nie uda się tego zrealizować, to mam plan B.



D.SZ.: Jak Pan zamierza pokonać podziały w Radzie Miejskiej, które powstały w kampanii wyborczej tak, aby RM skupiła się nad pracą dla ogólnego dobra Zawidowa?

R.D.: Uważam, że przedstawianie sprawy w kategoriach podziałów rady wokół konkretnych osób jest niepotrzebne i nieprawdziwe oraz nieuczciwe, zresztą uwidoczniło się to na drugiej sesji. Myślę, że naturalny podział będzie następował przy realizacji konkretnych uchwał i każdy radny będzie głosował wg własnego sumienia, poczucia dobra sprawy i wg przekonań, z którymi identyfikuje się on jako człowiek, a nie jako sterowana „maszynka do głosowania”. Jako przewodniczący rady mogę zadeklarować, że zawsze będę dążył do merytorycznego rozpatrywania danych problemów na sesjach i prowadzenia obrad w taki sposób, aby naszymi poczynaniami kierował umysł a nie emocje.

D.SZ.: Jak Pan się poczuł, gdy czterech radnych podczas uroczystej I sesji demonstracyjnie wyszło i przerwało obrady RM a po drugiej odmówili wspólnej pamiątkowej fotografii?

R.D.: Jeśli chodzi o wyjście radnych, to było ich trzech, gdyż jedna z pań radnych wróciła na salę. Zdarzenie to miało miejsce, przy wyborze wiceprzewodniczących, wtedy w mojej głowie pojawiło się: „O, zaczęło się!” Jednak nie mam o to szczególnych pretensji, gdyż salą rządziły bardzo duże emocje i musiał ktoś nie wytrzymać i dobrać, że nie padło na mnie. W sprawie zdjęć mogę powiedzieć, że będę dążył do tego, abyśmy jednak stanęli do wspólnej fotografii.

D.SZ.: Co Pan sądzi o sformułowaniu radnego Andrzeja Pilarskiego wyartikulowanego podczas I Sesji RM: „Przeegraliśmy bitwę, ale wojna nie zakończona”?

R.D.: Po pierwsze, pragnę podkreślić, że mam bardzo duży szacunek wobec pana Andrzeja Pilarskiego, gdyż był moim nauczycielem matematyki w szkole podstawowej i jestem dumny, że pan Pilarski mnie uczył matematyki.

Po drugie proponuję panu Andrzejowi działanie synergiczne, a nie pojmanie spraw przez rozkład zero-jedynkowy, czyli niech dwa dodać dwa da nam pięć i taki wynik będzie bardzo dobry dla całego miasta.

I po trzecie, myślę, że zdanie wypowiedziane przez pana Andrzeja jest wynikiem kilku spraw, które nałożyły się przed jak i w trakcie tej sesji. Nie chciałbym ich jakoś specjalnie omawiać, ale uważam, że dwie najważniejsze kwestie, które skłoniły go do wypowiedzenia tych słów to: błędne założenie podziału radnych na dwa obozy i duże emocje. Oświadczam, że walka się nie skończyła, lecz trwa, ale o LEP-SZY Zawidów. Środkami tej walki niech będą czyny, a nie słowa.

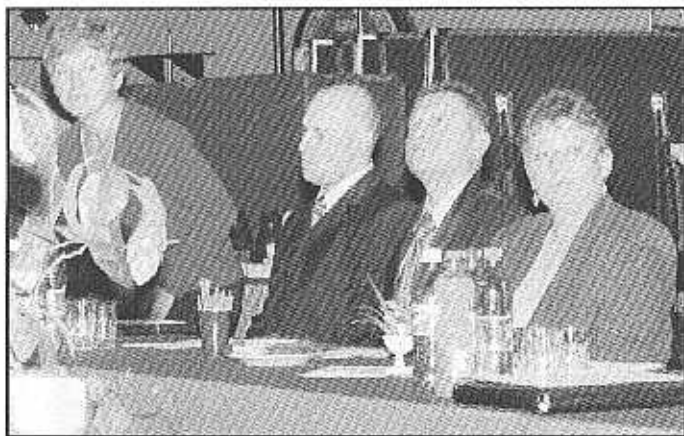
D.SZ.: Czy uważa Pan za słuszne uchwalenie znacznej obniżki pensji burmistrza Józefa Sontowskiego i czy zostało poprawnie uchwalone, gdyż w kuluarach twierdzi się, że głosowanie było niefortunnie przeprowadzone i czy Pan może to potwierdzić?

R.D.: Nie wiem co się mówi w kuluarach, ale wiem co było na sesji i to są fakty. Zaproponowałem jako przewodniczący dwie uchwały na drugiej sesji, które pozostawiały pensję burmistrza na poziomie z końca I. kadencji, gdyż uznałem, że taka propozycja z punktu widzenia przewodniczącego, jest jak najbardziej uczciwa. Komisja budżetu i finansów wypracowała dwie poprawki dotyczące wynagrodzenia burmistrza, które zostały poddane pod głosowanie. Poprawki obniżały zasadnicze wynagrodzenie i dodatek specjalny i zostały prze głosowane i przyjęte. Uważam, że podczas obrad czytałem i mówiłem wyraźnie, czyli zrozumiale. Moje stanowisko jako radnego było takie, aby poziom wynagrodzenia zasadniczego pozostać bez zmian, a dodatek specjalny zmniejszyć do 31 lipca 2007r. do 20%, gdyż praca burmistrza w II. kadencji dopiero się rozpoczęła. Uważam, że takie postawienie sprawy motywowałoby burmistrza do efektywnej pracy. Jednak moje stanowisko nie zdobyło większości.

D.SZ.: Jakiego Pana chciał jeszcze skierować słowa do mieszkańców Zawidowa zainteresowanych pracą Rady Miejskiej?

R.D.: Przede wszystkim dziękuję wyborcom z Okręgu nr 2 za oddanie głosu na moją osobę. Biuro RM jest czynne w godzinach pracy Urzędu, zastępstwo pełni Sekretarz Miasta. Jako Przewodniczący RM będę przyjmował we wtorki od 15.00 - 17.00. Radni będą również pełnić dyżury, których terminy zostaną podane do publicznej wiadomości.

Wszystkich mieszkańców zapraszam do udziału w sesjach Rady Miejskiej. Jeśli mają Państwo potrzebę kontaktu ze mną to podaję mój numer telefonu 602139807, a e-mail plaw15@wp.pl.



Pierwsze zgłoszenia na sesji



Pierwsza Komisja rekrutacyjna



Konsternacja radnych



Junior z seniorem RM



Mieszkańcy Zawidowa

**WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM ZAWIDOWA
ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I DOBREGO ROKU 2007**

**życzy
Przewodniczący Rady Miejskiej
Robert Drabko**

Red. Dorota SZczurek: W imieniu wszystkich czytelników „Gazety Zawidowskiej” dziękuję Panu za pierwszy wywiad na naszych łamach i życzę owocnej współpracy w Samorządzie.

BRAWO NASI

Sukcesy polskich, srebrnych siatkarzy w Japonii, to także radość i euforia wiernych kibiców.

9 grudnia br. udałam się do hali sportowej w Zgorzelcu na mecz koszykarzy BOT Turów z PROKOM TREFL Sopot, aby poznać mechanizm fascynacji sportem.

Mecz był fantastyczny, bo Nasi wygrali 74:54. Przebieg rozrywek to imponujący show. Kibice poddają się ogromnym emocjom. Wszyscy ulegają fali okrzyków, braw i wiwatów. Skandujący tłum jednoczy się we wrzasku, trąbieniu, gwizdaniu na niekorzystne decyzje sędziów. Decybele aplauzu przekraczają wszelkie dopuszczalne normy dźwięku. W przerwach relaksują uroczne, seksowne czirliderki. Kibicom rozdawane są promocyjne prezenty. Im bliżej końca tym głośniejsze, mocniejszej i ekscytującej. Optymizm był porażający.

Sport to namiętność, można się od niego uzależnić.

Mój sceptycyzm z czasem uległ zachwytowi, wielkiej przyjemności zjednoczenia z rzeszą rozgrzanych, rozentuzjasmowanych i szczęśliwych zwycięzców.

Obiegowy pogląd, że kibice to: pijany motłoch, tłuszcza, hołota wywołująca awantury, jest bardzo krzywdzący, gdyż na trybunach są obecni przedstawiciele władzy samorządowej, ludzie biznesu, młodzież, kobiety i dzieci, którzy się tym też ekscytują.

Zachęcam do udziału we wspianiałych widowiskach
w obecnym sezonie:

27 grudnia 2006r.,

w 2007r.: 27 stycznia, 17 lutego, 3, 17, 28 i 31 marca.



Kibic D.SZ.



W PRZEDSZKOLANDII

Wszystkie dzieci są ciekawe świata. Organizowane są wycieczki w nowe miejsca, wizyty u ludzi o ciekawych zainteresowaniach i spotykamy się z przedstawicielami różnych zawodów. To zaprocentuje obyciem, rozeznanie i wiedzą. Byłam z 6-latkami tu i tam... Było ciekawie i zawsze słodko.

U pszczelarza

Zapamiętamy zapach dymu, wosku, miodu i ula. Samochód pana Władka Czuprysia jest odjazdowy, cały w kolorze złoto-miodowym. Maszyny do oddzielania miodu to wynalazki. Miód jest zdrowy i pyszny.

Na policji

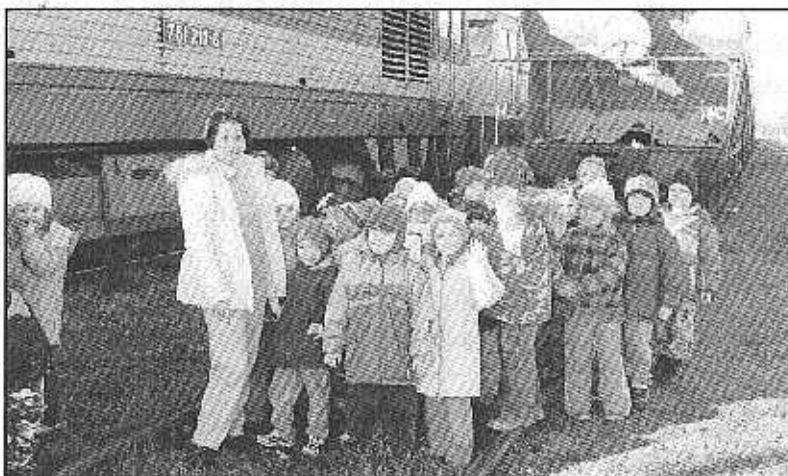
Zobaczyliśmy budynek Posterunku Policji. Pierwszy raz w życiu zostawiliśmy odbitki linii papilarnych i przejechaliśmy się radiowozem na sygnale.

Przymierzaliśmy kamizelki kuloodporne i kajdanki. Dostaliśmy do zabawy czapkę policyjną, a na zakończenie pełny worek cukierków.

Na stacji PKP

Zwiedziliśmy biuro dyżurnego ruchu i dworzec oraz budynek i sprzęt rozdzielacza szyn. Poznaliśmy wnętrze czeskiej lokomotywy a pociągi towarowe miały chyba sto wagonów.

Lizaki były super!



Wizyta górników

Przedstawiciele Braci Górnicy z KWB Turów w pełnym, uroczystym umundowaniu, z pióropuszcami opowiadali nam o trudzie pracy na kopalni. Przedstawili kopalniane foldery wielkich maszyn wydobywczych. Szczegółowo wyjaśniali oznaczenia na mundurach. Opowiadali o „czarnych twarzach” podczas wydobywania węgla w podziemnych tunelach i pracy na powierzchni w kosmicznych wyrobiskach.

Za uroczysty koncert Panie „górniczki” rozdały pyszne czekoladki!

Serdecznie dziękujemy za miłą wizytę i
Szczęść Wam Boże!

Przedszkolaki

Opr. i fot. mgr Dorota Szczurek

Jak trudno pogodzić się z przegraną?

Rozpoczęła się kadencja nowo wybranej Rady Miejskiej w Zawidowie. Normalnym więc jest, że odbywać się będą posiedzenia komisji, sesje rady. O powyższym, każdy radny winien zostać powiadomiony. Niestety, niektórym radnym tak trudno jest pogodzić się z porażką, chociażby w wyborach o fotel burmistrza Miasta, że całą swoją złość próbują odreagować poprzez lekceważenie i nie odbieranie zawiadomień o sesji, a co się z tym wiąże, nie chcą zapoznać się z problemami jakie dotyczą naszego Miasta. Żenujące jest to, że sytuacja taka może dotyczyć osoby, która jeszcze w nie tak dawnym czasie chciała być Burmistrzem Miasta, a mianowicie radnej Gabrieli M. Doręczenie zawiadomień o sesji wraz z materiałami dla tejże radnej graniczy niemal z cudem. Ukrywanie się, odmowa przyjęcia przesyłki przez męża, arogancja, brak jakiegokolwiek odzewu samej radnej na prośbę o kontakt z pracownikiem urzędu - to jedno wielkie lekceważenie.

Ale trzeba zadać sobie pytanie: lekceważenie - kogo?

To społeczeństwo wybrało tę osobę na radną, w jaki więc sposób chce je reprezentować, w jaki sposób chce rozwiązywać problemy tego Miasta? Czy gorycz porażki tak ją dotknął, że zrobi wszystko wraz ze swoimi sprzymierzeńcami by temu Miastu i jego mieszkańcom się nie powiodło? Już na pierwszej Sesji Rady Miejskiej „obóz” ten zapowiedział walkę. Zadaję tylko pytanie, z kim ta walka ma się toczyć? Z Burmistrzem i urzędnikami? A może ze wszystkimi mieszkańcami Miasta, a jak nie, to zapewne z tymi, co nie postawili znaczku „x” w kratce obok nazwiska radnej G.M. w niedawnych wyborach samorządowych.

Postępowanie radnej G.M. - osoby wybranej przez społeczeństwo do pełnienia funkcji publicznej i podejmowania niezwykle ważnych dla miasta decyzji - jest wręcz naganne. Wskazuje również na to, że najprawdopodobniej nie interesują ją losy naszego Miasta.

Jako mieszkaniec tego małego, ale fajnego miasteczka, jestem zaniepokojony tym, co dzieje się w Radzie Miejskiej, a raczej tym, co pragnie osiągnąć radna i jej sprzymierzeńcy. Prawdopodobnie już teraz rozpoczęła się walka o fotel burmistrza, bo 4 lata szybko miną. Czy to ma prowadzić do tego, że niektórzy zmienią miejsce zamieszkania? Ulotki wyborcze radnej G.M., jak również publikacje osób popierających jej kandydaturę, to w większości informacje nieprawdziwe, co stwierdził również sąd, mające zapewne na celu wyłącznie wygranie w tej, jak to nazwał jeden z radnych - „bitwie” o fotel burmistrza?

Co się dzieje w tym mieście, a raczej z „garstką” mieszkańców, w tym wybranych na radnych - naszych reprezentantów. Działajmy dla dobra społeczeństwa zawidowskiego! Koniec z polityką i „niepisanymi” układami w mieście!

Zapraszam mieszkańców Zawidowa do przeczytania protokołu z obrad I sesji Rady Miejskiej. Sami oceńcie, kto wszedł do Rady w celu zrobienia czegoś dla tego miasta, a kto postarał się o „słotek - mandat”. Zapraszam również na sesje Rady, które stają się niczym kabaret. O terminach sesji będziecie Państwo informowani na tablicach ogłoszeń Urzędu oraz na stronie internetowej: <http://miasto.zawidow.sisco.info>.

Pozdrawiam

Marcin Rogacki - Sekretarz Miasta, wyborca, zniesmaczony ZAWIDOWIANIN



Jasełka

17 grudnia br. corocznym zwyczajem mogliśmy uczestniczyć w nastrojowych „Jasełkach” w wykonaniu młodzieży z kółka teatralnego prowadzonego przez p. Joannę Gołębiowską.

W Ośrodku kultury w grudniowy wieczór wysłuchaliśmy ponadczasowych kolęd interpretowanych przez chór z gimnazjum po kierownictwem p. Alicji Łapy i zespół „Jarzębina”.



Mikołajki

6 grudnia przybył Mikołaj. Dla oczekiwanego gościa, zgromadzonych rodziców oraz gości tancerki i tancerze z zespołu „CATs” zaprezentowali tańce i świąteczne wierszyki. Żartobliwy staruszek rozdał paczki i rozbawiał czirliderki w tańcu.

Rodzice zapewniili pyszne ciasta, pierniki i gorące napoje. Za pomoc przy zakupie paczek i organizacji przyjęcia dziękuję wszystkim zaangażowanym mamom, tatom i babciom.

Do naszego zespołu należy aż 36 dzieci. Warsztaty odbywają się bezpłatnie. Spotykamy się w środy od 16.00 w Ośrodku Kultury.



Bardzo dziękuję za pomoc Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która sfinansowała kurs tańca prowadzony przez licencjonowanego Mistrza Tańca Pana Piotra Skowrońskiego.

Nauczymy się walców angielskiego, chachy, jiva, samby, rockendrolla i integracyjnych układów choreograficznych.

Zajęcia odbywają się w soboty o godz. 15.00.

Serdecznie zapraszam!
Dorota Szczurek

Złodziej dusz

18 listopada 2006r. w Lwóweckim Ośrodku Kultury w galerii Klatka otwarto 100 wystawę po nazwą „Mój Portret” Daniela Antosika.

Zgromadziło się wiele osób zaprzyjaźnionych z galerią, zainteresowanych twórczością. Były ciepłe słowa, gratulacje, prezenty malarskie i „wysokowe”, tort, gołonka, ciasto, wino i chleb. Odbył się też koncert skrzypcowy w wykonaniu Ewy Antosik - żony bohatera wieczoru.



Twórcą wystawy literackiej fotografii „Mój portret” jest Daniel Antosik, to jego 30-ta autorska prezentacja. Autor i współautor wystaw prezentowanych w kraju i za granicą. Laureat kilku nagród i wyróżnień fotograficznych, dziennikarskich i za działalność na rzecz kultury. Juror konkursów fotograficznych i filmowych. Prowadzi też międzynarodowe warsztaty twórcze dla młodzieży. Od kilku lat zajmuje się organizacją najróżniejszych przedsięwzięć kulturalnych-plastycznych, muzycznych, filmowych i teatralnych. Twórca niezwyklej Galerii „Za Miedzą” złożonej w zrujnowanych wnętrzach dawnego kościoła ewangelickiego w Lubomierzu.

Jest przedstawicielem rzadkiego, wymierającego gatunku artystów-dziennikarzy, którzy z równą swobodą operują słowem i obrazem.

Na pytanie: Jaki jest twój Portret? Daniel Antosik napisał „Mój portret nie jest skończony”.

Oto jak opisuje tę wystawę sam Autor:

„ Nie potrafię oszacować, ile jest w nas samych, a ile odhicia tych, co spotykamy i chłoniemy w poczuciu bliskości, duchowego pokrewieństwa. Proporcje bywają zapewne różne. Nie mam wątpliwości, że w miarę upływu czasu odnajduję w sobie



coraz więcej refleksów tych, którzy dzielą się ze mną kawałkami siebie. Każde spotkanie z innym człowiekiem rzeźbi naszą duszę. Nie zawsze zyskując szlachetne rysy... Dobrze jest, gdy coraz głębszym brzdądom towarzyszy refleksja nad ich źródłem.

Nie żyję jeszcze zbyt długo (33 lata), ale dane było mi już poznać wielu wspnianych ludzi, którzy podzielili się ze mną tym, co najcenniejsze - własnym czasem, a przez to także i wiedzą, doświadczeniem, wrażliwością, smakiem.

Dysponując znakomitym narzędziem jakim jest fotografia dająca możliwość zapisu indywidualnego, nierzadko bardzo osobistego i jednocześnie równie czytelnego dla innych. Każdy ma swój własny sposób magazynowania informacji, emocji i wrażeń. Dla mnie fotografia stała się sposobem postrzegania świata i notatnikiem życia. Możliwość zatrzymywania ulotnych obrazów pozwala na snucie niekończących się opowieści, wykraczających daleko poza kadr zarejestrowanych obrazów. Dla mnie fotografia świetnie nadaje się do opowiadania o otoczeniu i fascynacjach, miejscach magicznych.

A te miejsca to ludzie.

Znalazł się pretekst, aby zgromadzić wszystkich tych ludzi przy jednym stole, stąd ich portrety w galerii Klatka.

„Mój portret” w każdym z możliwych znaczeń. Nie tylko dlatego, że zrobiony przeze mnie, gdzieś tam podskórnym - dla siebie i przez to - o mnie. Bo to mój portret osób, które sprawiły, że właśnie tu i teraz, w tym miejscu w wyjątkowo otwartej klatce, w której dziś snuje się opowieść o nas samych.”

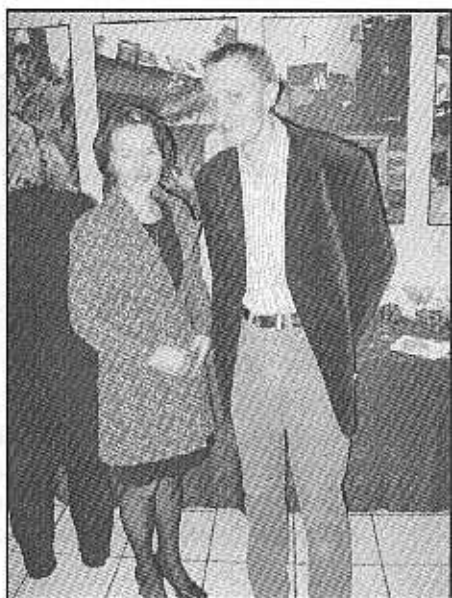
Autor zgromadził portrety osób znanych, bardzo popularnych jak: Anna Dymna, Anna Maria Jopek, Ryszard Kapuściński, Andrzej Szczypiorski, Józef Tischner, Krzesimir Dębski i ludzi mu bardzo bliskich, z którymi się przyjaźni i pracuje.

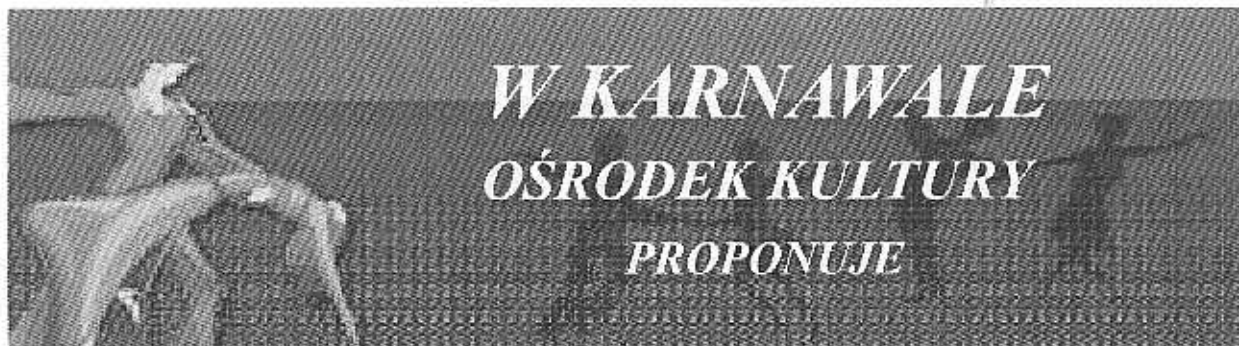
Jego praca, a jest fotografującym dziennikarzem z wykształcenia politologiem, związanym z „Nowinami Jeleniogórkami”, sprzyja niezliczonym kontaktom z nietuzinkowymi ludźmi, co jest niekwestionowaną wartością. Wszystkie fotografie są efektem dłuższych, zazwyczaj nie jednorazowych spotkań, wielogodzinnych rozmów, hektolitrow wypitych płynów (nie tylko nawilżających), posiłków, wspólnych podróży, przeżyć, i kłótni o to, co najważniejsze. A najczęściej są owocem wieloletniej znajomości. Wszystkie powstały na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat. Dużą grupę sportretowanych osób stanowią postaci kluczowe dla szlachetnego, nie tylko kulturalnego życia tego wspólnego miasteczka i całego regionu. Jest człowiekiem prowincji i ogromnym entuzjastą szlachetnego prowincjonalizmu.

Wielki świat bywa u nas i w nas.

Indianie mawiali, że fotografowanie pozabawia fotografowanego duszy. I chyba coś w tym jest. Tyle, że Ci Państwo sprzedali mu kawałki swoich dusz, zanim jeszcze stanął przed nimi z kamerą.

Bardzo dziękuję za zaproszenie.
Dorota Szczurek



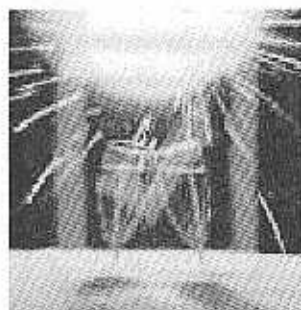
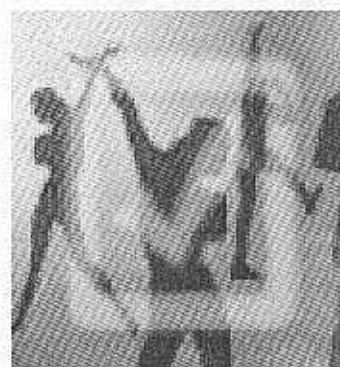


**W KARNAWALE
OŚRODEK KULTURY
PROPONUJE**

25 GRUDNIA 2006r.

od 20.00 - 4.00

DYSKOTEKA ŚWIĄTECZNA



31 GRUDNIA

od 20 - 6.00

BAL SYLWESTROWY

7 STYCZNIA

DZIEŃ SENIORA

Spotkanie od 15.00

14 STYCZNIA

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Aukcja ok. godz. 17.00

20 STYCZNIA

od 20.00 - 4.00

**ZABAWA CHOINKOWA
DLA DOROSŁYCH**



21 STYCZNIA

od 15.00 - 18.00

**BAL PRZEBIERAŃCÓW
DLA DZIECI**

Stroje obowiązkowe!

**Zapraszamy w każdy czwartek od 19.00 - 21.00
na KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO.**

Chcesz poczuć puls rytmów i wir tańca!

ŻYCZENIA I PODZIĘKOWANIA



*Wszystkim
Mieszkańcom Zawidowa
składam
Najserdeczniejsze Życzenia
Pogodnych
Świąt Bożonarodzeniowych
oraz wiele dobrego
w Nowym 2007 Roku.
Szczególne życzenia kieruję do
Tych Wszystkich,
którzy wybrali mnie
ponownie na swego Burmistrza.
Józef Sontowski*

**Pragniemy podziękować Wyborcom
za tak liczne poparcie
w Wyborach do Rady Powiatu.
Czujemy się bardzo wyróżnieni
i obdarzeni społecznym zaufaniem.
Życzymy Wszystkim
pełnych radości i pokoju
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wiele pomyślności
i sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku**

życzą

Piotr Kosewicz i Marcin Rogacki

